

# Spory udział Haratyka w tryumfie Polski!

Data publikacji: 4.03.2019 14:00

W Glasgow powtórzyła się sytuacja sprzed dwóch lat, kiedy Halowe Mistrzostwa Europy odbywały się w Belgradzie. Polscy lekkoatleci o władnęli klasyfikację medalową, a duży wpływ na tryumf biało-czerwonych ma także Michał Haratyk, który w piątek zdobył złoty medal.

□

Polacy, przed ostatnim dniem zmagania, mieli na koncie trzy złote krążki oraz jedno srebro. Bezkonkurencyjni w swych dyscyplinach okazali się **Michał Haratyk** (pchnięcie kulą - **PISALIŚMY TUTAJ**), Ewa Swoboda (60 metrów) oraz Paweł Wojciechowski (skok o tyczce). Ten ostatni utarł nosa drugiemu reprezentantowi Polski, Piotrowi Liskowi, który wywalczył tytuł wicemistrza.

**- Naprawdę nie czułem, że mogę tak daleko pchnąć. Jeszcze niedawno na treningach nie przekraczałem 20 metrów i przed mistrzostwami Polski w Toruniu nie chciałem jechać do Glasgow. Dopiero po tamtym starcie zdecydowałem się na przyjazd tutaj. To była dobra decyzja, dziś każde pchnięcie miałem powyżej 21 metrów** – relacjonował Haratyk, w rozmowie dla Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, po wygranym konkursie.

26-letniego kulomiotę, pochodzącego ze Śląska Cieszyńskiego, chwalił dwukrotny mistrz olimpijski w pchnięciu kulą, Tomasz Majewski - **Myślę, że Michałowi wiatru dodało już pchnięcie próbne, gdy kula poleciała naprawdę daleko. Poziom pchnięcia kulą jest teraz na świecie bardzo wysoki, więc ten medal jest tym bardziej wielkim osiągnięciem. Michał kręci naprawdę świetnie, styl obrotowy nie jest łatwy. Trudno tutaj oceniać technikę, bo każdy ma własną. Ale naprawdę Michał robi to bardzo dobrze** – skomentował wiceprezes PZLA.

O tym, czy Polska znowu okaże się najlepsza w Europie miała zadecydować niedziela. I jak się okazało, wszystko poszło zgodnie z planem. Na 1500 metrów zwyciężył Marcin Lewandowski, a chwilę po nim, na tym samym dystansie, srebro wywalczyła Sofia Ennaoui. Ostatnie słowo należało do kobiecej sztafety 4x400 m. "Aniołki Matusińskiego" okazały się bezkonkurencyjne, broniąc tytułu z Belgradu oraz zapewniając naszej reprezentacji zwycięstwo w klasyfikacji medalowej.

AP